

Dziś o godz. 15 odbyło się zgromadzenie akcjonariuszy AS Roma w Centrum Sportowym „Fulvio Bernardini” w Trigorii. W programie była debata nad bilansem działalności za pierwsze 6 miesięcy tego roku. Jak przedstawia się finansowa sytuacja Romy?

Tuż po godzinie 15 w Trigorii obecni byli już wszyscy uczestnicy zebrania, 32 akcjonariusze AS Romy, reprezentujący 78,09% kapitału spółki.

A oto przebieg spotkania:

Godz. 15.15 – głos zabiera Claudio Fenucci:

- To smutny poniedziałek, ponieważ wczoraj przegraliśmy. Jesteśmy bardzo smutni. Będę przewodniczącym dzisiejszego zebrania.

Godz. 15.45 – głos zabiera akcjonariusz Angeletti:

- Wyniki finansowe za sezon 2011-2012 rozczarowują. Wydaje się, że ciągle się tylko skarżymy, ale tak właśnie wygląda sytuacji. Brakuje zwycięstw na boisku, a to pogarsza sytuację. Pozycji na minusie jest dużo, od transferów, przez prawa telewizyjne po bilety. Nie wydaje mi się, żebyśmy aktualnie mogli rywalizować o wielkie rozgrywki europejskie. Fakt, że nie sprzedaliśmy De Rossiego, albo że przynajmniej nie podjęliśmy rozmów na ten temat, jest samobójstwem z punktu widzenia zarządzania. Nie ma już symboli. Jest tylko AS Roma, zbyt pośpieszna kampania zakupowa, piłkarze oddani w prezencie... Czy możemy dostać jakąś odpowiedź w kwestii tych zakupów i sprzedaży? Panie Fenucci, jaką rolę Pan odgrywa? Ilu jest członków zarządu w funkcji administratora? Czy świetny Zeman ze swoją dialektyką może szkodzić klubowi?

Godz. 15.50 – głos zabiera inny akcjonariusz:

- Klub zacieśnił relacje z Juventusem. Nie rozumiem wymiany piłkarzy i nie rozumiem poszukiwania miejsca pod stadion za pośrednictwem firmy, która należy do grupy zarządzanej przez klub bianconero. U nowego kierownictwa podobał mi się bardzo pomysł rezygnacji z rozdawania biletów gratisowych. Czy to postanowienie jest realizowane?

Godz. 16.00 – głos zabiera akcjonariusz Palermo

- Koszty zarządzania są zbyt wysokie. Chciałbym poznać wynagrodzenie graczy Romy oraz innych osób zatrudnionych w klubie. Proszę też o informację, komu powierzono władzę w spółce zarządzającej Romie

Godz. 16.15 – głos zabiera akcjonariusz Ponziani

- Żeby dostać odpowiedzi na te wszystkie pytania, będziemy musieli siedzieć tu do nocy... Ja chciałbym wiedzieć, jakie są koszty przebudowy i remontu stadionu w sposób futurystyczny. Chciałbym też poznać szczegóły waszej bardzo ciekawej współpracy z Coni. Remont uważam za niezmiernie istotny, ale dostałem sporo skarg odnośnie trybuny honorowej. Jestem przybity, ale staram się zawsze widzieć szklankę w połowie pełną...

Godz. 16.20 – głos zabiera akcjonariusz La Palma

- Roma potrzebuje piłkarzy. Dyrektor sportowy Lazio się popisał. Kupił kilku tanio, a sprzedał drogo. Tymczasem my oddaliśmy w prezencie takich graczy jak Rosi. To przecież nie jest byle kto, kogo można oddać... Taka polityka jest absurdałna, świadczy o słabości. Panowie, to ważne: poza stadionem trzeba zbudować także mocny klub.

A jak się mają negocjacje w sprawie najmu Trigorii? Dlaczego to się ciągnie tak długo, skoro właściciel jest ten sam? Ten bilans jest bardzo dramatyczny. Dziś Roma jest w kiepskim stanie. Uwolniliśmy się od długów starego zarządu jednym gestem. Myślałem, że teraz nadszedł czas nowego, zwycięskiego zarządu. A tymczasem bilans znów jest na minusie. Znowu mamy straty, koszty rosną a przychody maleją. Tak nie zajdziemy daleko. Zaczniemy tworzyć coś konkretnego. Do tej pory były tylko słowa. Trzeba by zrezygnować z niektórych piłkarzy, którzy zarabiają dużo, a dzięki którym sprzedaży możemy spłacić ratę długu w Unicredit.

Z piłkarskiego punktu widzenia, nie jesteśmy potęgą. Porażki na boisku nie służą wizerunkowi klubu. Tutaj mówi się o profesjonalizmie tylko w momencie przedłużania kontraktów. A potem, kiedy trzeba wyjść na boisko, piłkarze są przestraszeni. Potrzebna jest dyscyplina, którą musi wprowadzić trener. Zarówno Zeman, jak i Luis Enrique, powinni policzyć się z niektórymi graczami. Miejmy nadzieję, że po zatwierdzeniu tego bilansu dojdzie do zwiększenia kapitału. Wydaje mi się, że właściciele powinni tak postąpić. Jeśli zaś właściciele chcą pozbyć się małych akcjonariuszy, niech nam to powiedzą. Dajcie nam porozmawiać z

*piłkarzami. Czasem zamiast oklasków przydałby im się kopniak w ****

Godz. 16.55 – głos zabiera akcjonariusz Luizzi

- Chciałbym zapytać, jaki rodzaj planu przyjęto w zakresie budowy stadionu i kto nad nim czuwa? Pytanie także w zakresie Roma Channel, który się bardzo poprawił – czy planujecie wersję on line? Jakie są dochody z kanału i jak zamierzacie go wykorzystać za granicą?

Fenucci ogłasza przerwę

Godz. 17.25

Fenucci rozmawia z dziennikarzami obecnymi na zebraniu:

- Jesteśmy tutaj, żeby przyjąć bilans za sezon 2011-2012, który zamknął się ze stratą już wcześniej przewidzianą. Prace przebiegają bez przeszkód. De Rossi? To nie jest temat związany ze zgromadzeniem akcjonariuszy. Komentowaliśmy go już przy innych okazjach. Destro? Fakt, że to znaczący piłkarz, ale w tej chwili nie znajduje dla siebie miejsca, pozwala myśleć, że Roma ma mocny atak. Kadra składa się z graczy młodych oraz doświadczonych. Ich młody wiek będzie mógł uczynić Romę konkurencyjną w przyszłości. Moja żółta kartka? To pierwsza od 15 lat. Coś wyjątkowego. Chcielibyśmy dialogu między kierownictwami klubów a sędziami. Roma zawsze trzymała się polityki niekrytykowania sędziów. Ale w szatni, z zachowaniem zasad dobrego wychowania i spokoju, słusznie jest ich krytykować, jak ja to zrobiłem. Nie rozumiem więc tej żółtej kartki. Tak już się przecież zdarzało w innych meczach na Olimpico.

Myślę, że wprowadzenie sędziów bramkowych mogło spowodować trochę zamieszania zamiast pomóc. Sędziowie są częścią gry i mogą wpłynąć na mecz jak piłkarze czy trenerzy. Zeman, jak wszyscy wolni ludzie, może wyrazić swoją opinię. Potrzeba większej uważności. To młode pokolenie sędziów musi mieć spokój, żeby dojrzeć. Wyniki? Nie czuję żadnej potrzeby obrony pracy Zemana. Czekamy, żeby Roma mogła się rozwinąć i przynieść satysfakcję kibicom, którzy na to zasługują. My chcemy spisać się lepiej niż w ubiegłym roku i, jeśli to możliwe, zagrać w europejskich rozgrywkach. Ani Zeman, ani drużyna nie są do tyłu. Możemy jeszcze poprawić naszą lokatę. Zespół zawsze pokazywał, że stara się znaleźć właściwy styl gry i własną tożsamość.

Godz. 17.45 – Fenucci odpowiada na pytania akcjonariuszy:

- Przychody wzrosły, jeśli nie liczyć straty wynikającej z braku kwalifikacji do Ligi Mistrzów. Obniżyliśmy wydatki i wyniki będą lepsze niż w ubiegłym roku. Zawarte porozumienia już zapowiadają możliwość ewentualnego zwiększenia kapitału o 30 milionów do 30 czerwca 2014 roku. W ciągu lata otrzymaliśmy oferty o wartości ponad 100 milionów za niektórych graczy. Jeśli chodzi o kwoty związane z kierownikami, którzy opuścili stanowiska – z Prade zawarliśmy porozumienie, podczas gdy pani Mazzoleni otrzymała odprawę zgodną z obowiązującymi przepisami prawa.

W oczekiwaniu na rozwiązanie kwestii stadionu nie możemy stworzyć długoterminowego planu działania, ale mamy bussiness plany przygotowane w ubiegłym roku.

Jeśli chodzi o obecność dwóch członków zarządu w funkcji administratora, to nie mam tu wiele do powiedzenia. Uprawnienia są dokładnie określone. Roma to spółka, która może się wydawać inna od wszystkich: prezydent jest poza Włochami i oddelegował część uprawnień na administratorów. Roma ma ich dwóch z podobną władzą, ale to normalna część struktury spółki notowanej na giełdzie.

Jeśli chodzi o piłkarzy kontuzjowanych w reprezentacji – nie ma ubezpieczenia w Fifa, ale od tego roku powinno być zabezpieczenie finansowe za piłkarzy, którzy doznają urazów w kwalifikacjach do mundialów;

Nie ma hipoteki na akcjach.

Jeśli chodzi o relacje z Juventusem, to są one dobre, podobnie jak z wszystkimi innymi klubami. Jeśli jakaś operacja na rynku transferowym jest korzystna dla Romy, to warto ją zrobić niezależnie od klubu po drugiej stronie. Wybór spółki Cushman&Wakefield jest prosty i wynika z faktu, że firma ta jest liderem w branży niezależnie od tego, kto należy do akcjonariuszy.

Jeśli chodzi o datmowe bilety, to Roma zmniejszyła ich ilość o 80%. Zlikwidowaliśmy trybunę dla władz, a jest za to teraz Trybuna 1927, na którą każdy może wejść. Każdy może kupić bilet. W sprzedaży dostępne są wszystkie poza niewielką częścią, która – zgodnie z umową – jest do dyspozycji Coni.

Ruane i D`Amore? To dalej wspólnicy Romy.

Jeśli chodzi o mercato, to otrzymaliśmy oferty na ponad 100 mln euro. Nazwiska znacie: De Rossi, Pjanic, Lamela. To bardzo cenieni gracze. Nie skupiałbym się jednak na pojedynczych zawodnikach.

Wynagrodzenia? Dla kierowników strategicznych przewiduje się wynagrodzenia w formie ustalonej przez prawo.

Porozumienie z Coni? Strefa kibica na Olimpico jest na poziomie najlepszych stadionów europejskich i to pozwala na sprzedawanie większej ilości biletów premium, które budują wartość klubu. Niepewność dotyczy ewentualnego udziału Lazio w tej inwestycji.

Jeśli chodzi o stadion, to na razie nie ma nowości. Jak tylko będą, poinformujemy was.

Wcześniej Roma Channel był zarządzany przez Rai. Teraz zajmujemy się nim sami. Jeśli odrobinę wzrosną przychody, będziemy mogli zrobić dalsze inwestycje. Wejście on line? Klub na kontrakt na dystrybucję ze Sky, który zabrania nadawania na innych platformach. Ale w przyszłości nie jest powiedziane, że strategia się nie zmieni i może wykorzystamy inne platformy niż satelita. Obecnie układ ze Sky nas zadowala. W zakresie radia nie ma żadnych planów, a „Il Romanista” na pewno jest powodem do dumy, ponieważ jesteśmy jedyną drużyną, która ma swój dziennik. Ale ponieważ jest to dziennik, musi pozostać niezależny.

W kwestii wzrostu kapitału – do 31 grudnia zostały odłożone pewne kwestie techniczne z Consob, ale 50 milionów zostało już przelanych.

Sprawa wynajmu Trigorii – kontrakt, gwarantowany przez akcjonariuszy, został poddany zewnętrznemu audytowi, żeby ustalić wysokość kwoty, która będzie jednak niższa niż w poprzedniej umowie.

Sprzedaż graczy? Jeśli decydujemy się na transfer gracza, to znaczy, że nie uważa się go już za użytecznego. Wtedy szuka się najlepszych ofert na rynku transferowym i czasem okazuje się, że trzeba zapłacić część wynagrodzenia, jak w przypadku Borriello i Pizarro. Dzięki oszczędnościom na koszcie pracy oraz rozstaniu się z niektórymi graczami, koszt personelu będzie jednak niższy.

O godz. 18.20 bilans zostaje zatwierdzony większością 99% głosów

Autor: kaisa